



Sygn. akt II KK 219/12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)

SSN Michał Laskowski (sprawozdawca)

SSN Jacek Sobczak

Protokolant Ewa Oziębła

w sprawie **M. K.**

skazanego z art. 97 k.w.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 26 września 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 7 grudnia 2011 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 21 lutego 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok
Sądu Rejonowego i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. w zw. z
art. 45 § 1 k.w. umarza postępowanie**

UZASADNIENIE

M. K. uznany został przez Sąd Rejonowy, wyrokiem z dnia 21 lutego 2011 r., za winnego tego, że w dniu 14 kwietnia 2010 r. w miejscowości C., kierując samochodem marki Toyota naruszył zakaz wyprzedzenia na skrzyżowaniach i przejściach dla pieszych, to jest za winnego wykroczenia z art. 97 k.w. i za wykroczenie to został skazany na karę 1300 złotych grzywny. Sąd zarządził jednocześnie podanie wyroku do publicznej wiadomości na koszt obwinionego poprzez jednorazowe ogłoszenie w tygodniku „Ziemia S”.

Wyrok ten zaskarżony został przez obwinionego.

Po rozpoznaniu jego apelacji Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 7 grudnia 2011 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wniosła Rzecznik Praw Obywatelskich. Zaskarżyła wyrok w całości na korzyść M. K. W kasacji sformułowany został zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 106 § 3 k.p.s.w. i art. 453 § 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.s.w. i art. 518 k.p.k., polegającego na rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym bez udziału obwinionego, w następstwie błędnego przyjęcia przez sąd, że został on prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej, co naruszało jego prawo do obrony.

Rzecznik Praw Obywatelskich wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku sądu pierwszej instancji i umorzenie postępowania, na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w., z powodu przedawnienia orzekania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich jest zasadna w stopniu oczywistym, co pozwala na jej rozpoznanie i uwzględnienie na posiedzeniu bez udziału stron. Zgodnie z treścią art. 535 § 5 k.p.k. jest to możliwe w odniesieniu do kasacji wniesionych na korzyść oskarżonego (w tym wypadku obwinionego) wówczas, gdy kasacja uwzględniana jest w całości.

W przedmiotowej sprawie obwiniony złożył apelację od wyroku Sądu Rejonowego, którym uznany został za winnego wykroczenia i skazany na karę grzywny. Jako strona i autor środka odwoławczego obwiniony miał prawo do uczestnictwa w rozprawie apelacyjnej i osobistego przedstawienia argumentacji

popierającej wniosek apelacji. Prawo takie jest elementem prawa do obrony obwinionego i wynika z treści art. 106 § 3 k.p.s.w. Wprawdzie przepis ten dopuszcza możliwość rozpoznawania sprawy przez sąd odwoławczy pod nieobecność strony, obecność obwinionego na rozprawie nie była obowiązkowa, ale warunkiem rozpoznania jest prawidłowe zawiadomienie strony o terminie rozprawy apelacyjnej. *A contrario* brak takiego zawiadomienia, przy jednoczesnej nieobecności strony, tamuje możliwość rozpoznania apelacji i powoduje konieczność ponownego wyznaczenia terminu rozprawy i prawidłowego zawiadomienia strony o jej terminie.

W sprawie M. K. termin rozprawy apelacyjnej wyznaczony został zarządzeniem Przewodniczącego Wydziału Sądu Okręgowego z dnia 15 listopada 2011 r. na dzień 7 grudnia 2011 r., godz. 9.50, sala nr 4. Tymczasem obwiniony zawiadomiony został, iż termin rozprawy apelacyjnej wyznaczono na dzień 8 grudnia 2011 r. (zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej z dnia 15 listopada 2011 r.).

W dniu 7 grudnia 2011 r., zgodnie z zarządzeniem, odbyła się rozprawa apelacyjna w sprawie M. K. Po wywołaniu sprawy stwierdzono, że obwiniony nie stawiał się. Sąd uznał, że został on prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej, opierając się na treści zwrotnego zawiadomienia o doręczeniu przesyłki i nie wiedząc, że w zawiadomieniu o jej terminie wysłanym do obwinionego wskazano dzień 8 grudnia 2011 r. Następnie rozpoznano apelację, utrzymując zaskarżony wyrok w mocy, co spowodowało jego prawomocność.

Uchybienie Sądu Okręgowego wywołane omyłką pisarską w zawiadomieniu, której nie dostrzeżono w trakcie weryfikacji prawidłowości zawiadomienia obwinionego o terminie rozprawy apelacyjnej ma charakter rażący. Uchybienie to godzi bowiem w prawo do obrony obwinionego, naruszając jego podstawowe w procesie karnym uprawnienie do uczestnictwa w procesie i osobistego przedstawiania argumentów na swoją obronę. Zauważyć trzeba, że zgodnie z art. 109 § 2 k.p.s.w. w postępowaniu znajdował zastosowanie przepis art. 453 k.p.k., z którego wynika, że strony mogą składać w toku postępowania odwoławczego wyjaśnienia, oświadczenia i wnioski nie tylko pisemnie, ale i ustnie (§ 2) oraz, że przewodniczący składu orzekającego w trakcie rozprawy apelacyjnej zobowiązany jest do udzielenia głosu stronom, w tym w pierwszej kolejności skarżącemu (§ 3). Uznać należy w tej sytuacji, że opisane naruszenie prawa w postaci braku

prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku i to bez względu na okoliczności sprawy i treść apelacji autorstwa obwinionego.

W tym stanie rzeczy zaskarżony kasacją wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego nie mogły się ostać. Konieczne stało się ich uchylenie, to jest wyeliminowanie z obrotu prawnego.

W dniu wydawania wyroku przez Sąd Najwyższy doszło już do przedawnienia orzekania w sprawie. Zgodnie z art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli zaś w tym okresie wszczęto postępowanie, a tak stało się w przedmiotowej sprawie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Do popełnienia zarzucanego obwinionemu czynu dojdź miało w dniu 14 kwietnia 2010 r. Nastąpił już zatem upływ także dwuletniego terminu przedawnienia. Wprawdzie art. 45 § 2 k.w. stanowi, że w razie uchylenia prawomocnego rozstrzygnięcia, przedawnienie biegnie od daty tego uchylenia, ale przepis ten rozumiany jest tak, że przedawnienie biegnie na nowo jedynie w sytuacji, w której do upływu terminu przedawnienia nie doszło w chwili uchylenia prawomocnego wyroku (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2002 r., I KZP 15/02, OSNKW z 2002 r., z. 7-8, poz. 49)

W tym stanie rzeczy, obok uchylenia zapadłych w sprawie wyroków, uzasadnionym było, zgodnie z dyspozycją art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w., umorzenie postępowania w sprawie, wobec upływu terminu przedawnienia orzekania.